

A. JANKOWSKI, *Przy stole słowa, 1 Adwent. Boże Narodzenie*, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 1998, ss. 89.

Pozycja O. Prof. Augustyna Jankowskiego dołącza do licznych publikacji homiletycznych, autorów polskich i zagranicznych, które pojawiły się ostatnio na naszym rynku. Mimo że dotyczy tej samej materii, to znaczy czytań biblijnych nie-

dziel i świąt, różni się znacznie od innych prac. Nie stanowi bowiem zbioru „ani gotowych w całości homilii, ani rozmyślań w pełni rozwiniętych” (s. 7), lecz zawiera egzegetyczny komentarz do tekstów Pisma świętego, z uwzględnieniem – co trzeba zaznaczyć – zmian wprowadzonych do lekcjonarza (por. odrębny zestaw czytań na rok B i C w Święto Świętej Rodziny i Chrztu Pańskiego). Każda jednostka ma stały, czteropunktowy układ: 1. Krótkie wprowadzenie do liturgii dnia; 2. Biblijne objaśnienia trzech czytań; 3. Syntetyczne podsumowanie teologii czytań; 4. Propozycja zastosowania praktycznego lub zestawienia materiału pogładowego. Przejrzystość i zwięzłość komentarzy oraz piękny, komunikatywny język sprawiają, że korzysta się z nich z łatwością, a nawet z przyjemnością.

Odczucia te potęgują się jeszcze w czytelniku, kiedy zagłębi się w treść komentarzy. Wydobywają one bowiem to, co istotne, w danej celebracji liturgicznej i przeznaczonych dla niej czytań biblijnych i osadzają w kontekście całego planu zbawczego Boga, objawionego i realizowanego stopniowo w ciągu dziejów. Autor ukazuje ten dynamizm historii zbawienia głównie przy pomocy typologii biblijnej, która pozwala łączyć Stary i Nowy Testament w jedną całość oraz widzieć ciągłość, rozwój i transpozycję, czyli jakościowe skoki, w Bożej ekonomii. W tej całości każda postać i każde wydarzenie mają swoje miejsce i rolę do spełnienia, otrzymują swój sens i usprawiedliwienie. Pod piórem o. Jankowskiego Boży plan, tyle razy przedstawiany i komentowany, nabiera świeżości, ujawnia swą wspaniałość, zaprasza i porywa do włączenia się w jego nurt. Praktyczne zastosowania kończące każdy komentarz podsuwają sposoby, w jakich można to zrobić konkretnie, i nie pozwalają pozostać na poziomie ogólnych wizji.

W rozważaniach o. Jankowskiego mamy do czynienia z syntezą słowa biblijnego, które jest zapisem objawienia, akcji liturgicznej, która uobecnia to słowo, i życia ludzkiego, w którym słowo to jest realizowane. Synteza ta jest możliwa dzięki niezwykłemu obyciu Autora z Pismem świętym i liturgią, dwoma stołami, o których wspominają dokumenty Soboru Watykańskiego II i do których nawiązuje tytuł dzieła, stołami tak pielęgnowanymi w tradycji benedyktyńskiej. Ścisła wiedza naukowa idzie w parze z bogatym doświadczeniem homiletycznym i głębokim życiem wewnętrznym. Sens dosłowny i duchowy wzajemnie się warunkują i dopełniają. Taka harmonia, zalecana często w ostatnim stuleciu przez Magisterium Kościoła, niedawno w dokumencie papieskiej Komisji Biblijnej „Interpretacja Biblii w Kościele”, nie należy do łatwych i rzadko bywa osiągnięta.

Dzieło tynieckiego Bibliisty jest „tylko” komentarzem, ale ten komentarz może okazać się większą pomocą niż gotowe homilie. Wprowadza bowiem w główne przesłanie liturgii i słowa, ujęte zawsze precyzyjnie w tytule każdego komentarza, umożliwia zrozumienie jego podstawowych wątków i wynikających z niego praktycznych konsekwencji, które mogą stanowić punkty do konkretnej homilii. Kaznodzieja znajdzie na pewno wśród nich to, co odpowiada jego wrażliwości i potrzebom słuchaczy, i łatwo rozwinie, będąc pewnym, że nie chodzi po opłotkach i nie zatrzymuje się na sprawach drugorzędnych. Najważniejsze jest jednak to, że książka pomaga zobaczyć Boży plan zbawienia w całej wspaniałości

i otworzyć się na niego. Jest to punkt wyjścia do dobrej homilii i do owocnego udziału w liturgii. Z tych powodów omawiana praca pozostanie zawsze aktualna i przyniesie pożytek wszystkim, którzy wezmą ją do ręki, zwłaszcza jej bezpośrednim adresatom: kaznodziejom, katechetom i tym, którzy pragną głęboko przeżywać liturgię Mszy niedzielnej i świątecznej. Pozycja ta na pewno przyczyni się do tego, aby – zgodnie z zamysłem Autora – nowa ewangelizacja, „nie przestając być w pełni egzystencjalną”, karmiła „obficie Lud Boży autentycznym słowem Pana, zamiast własnymi tylko myślami kaznodziejów” (s. 8), które pozostaną zawsze niewspółmierne do słowa Bożego. Ładna szata graficzna, kunszt formy i bogactwo treści, dzięki czemu dzieło może służyć za pewien wzorzec, będą niewątpliwie ułatwiać osiągnięcie tego celu i zamienią szybko trud czytania w radość smakowania. Życzyć trzeba tylko sobie, aby następne tomiki tego komentarza mogły ukazać się jak najrychlej.

*Kraków*

*KS. STANISŁAW WRONKA*